

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2014 r.

Sąd Rejonowy w Sokółce w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Charkiewicz

Protokolant: Ewa Gejdel

w obecności Prokuratora – Ł. K.

po rozpoznaniu dnia 19.08., 16.09., 30.10.2014 r. sprawy

G. C. (1), s. M. i K. z d. O.

urodz. (...) w S.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 6 sierpnia 2013 roku na trasie B. - S. oraz w S. na ulicy (...), kierował groźby pozbawienia życia A. S. (1), kierując bezpośrednio ku niemu słowa "ja bym mógł cię zabić, ale to za mało lepiej poleć i podpalić", a także w obecności innych osób, przy czym sposób i okoliczności wypowiedzianych gróźb wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę ich spełnienia,

tj. o czyn z art. 190 § 1 kk.

1. Uznaje oskarżonego G. C. (1) za winnego tego, że: w dniu 6 sierpnia 2013 roku na trasie B. - S. oraz w S. na ulicy (...), groził A. S. (1) pozbawieniem życia, przy czym sposób i okoliczności wypowiedzianych gróźb wzbudziły w zagrożonym uzasadnioną obawę ich spełnienia, tj. czynu z art. 190 § 1 kk i za to na mocy art. 190 § 1 kk skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.
2. Na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata.
3. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. kwotę 619, 92 zł (w tym kwota podatku VAT) tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego.
4. Zwalnia oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku przewodu sądowego na rozprawie głównej ustalono następujący stan faktyczny:

G. C. (1), urodzony (...), jest mieszkańcem S.. Jest rozwiedziony, na jego utrzymaniu pozostaje jedno dziecko, nie był wcześniej karany. Oskarżony posiada wykształcenie podstawowe, z zawodu jest kierowcą, jednak w chwili obecnej jest bezrobotny i utrzymuje się ze świadczeń z pomocy społecznej (dane osobopoznawcze k. 12, 64v, dokumenty dot. sytuacji majątkowej oskarżonego k. 56 – 59, informacja z Urzędu Miejskiego w S. k. 14 – 15, dane o karalności k. 17).

W dniu 5 sierpnia 2013 roku około godziny 20:45 na trasie z S. do B. - w okolicach W., z uwagi na powziętą informacją o możliwości przewożenia przez oskarżonego znacznych ilości papierosów bez polskich znaków akcyzy,

przeprowadzona została przez funkcjonariuszy Policji D. R. i K. R. (1) kontrola drogowa samochodu osobowego marki A. (...) i kierującego nim G. C. (1). Wraz z oskarżonym w samochodzie znajdował się wówczas również jego małoletni syn G. C. (2). Wkrótce po rozpoczęciu kontroli na miejsce przyjechał również funkcjonariusz Straży Granicznej A. S. (1). W pojeździe ujawniono przewożone wyroby tytoniowe bez polskich znaków skarbowych akcyzy. G. C. (1) zaczął odnosić się w stosunku do A. S. (1) w sposób nerwowy i agresywny. Następnie na miejsce kontroli przyjechała siostra oskarżonego – K. Ż., która zabrała z miejsca kontroli syna G. C. (1). G. C. został zaś przewieziony do (...) Oddziału Straży Granicznej w B..

Następnego dnia tj. w dniu 6 sierpnia 2013 roku, w godzinach porannych, G. C. (1), w obecności konwojujących go funkcjonariuszy Straży Granicznej P. B. i W. R., został przewieziony z (...) Oddziału Straży Granicznej w B. do swojego miejsca zamieszkania w S. przy ul. (...). Podczas podróży wskazywał wymienionym funkcjonariuszom, iż nie posiada zatrudnienia, jest zadłużony, a pokrzywdzony dokonując kontroli jego pojazdu – z uwagi na jej skutki - skrzywdził go. Wyrażał się przy tym obraźliwie w stosunku do nieobecnego wówczas A. S. (1), a także, w obecności P. B. i W. R., chcąc, aby jego słowa dotarły do A. S. (1), groził A. S. (2) pozbawieniem życia, stwierdzając, że nie umrze on śmiercią naturalną oraz, że go podpali. Około godziny 5:50, po dotarciu do miejsca zamieszkania oskarżonego, do samochodu dosiadł się A. S. (1). Podczas oczekiwania na dokonanie przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych należących do oskarżonego, G. C. (1), kierując swoje słowa bezpośrednio do A. S. (1), zagroził mu pozbawieniem życia, stwierdzając, że „siedział za napady i próbę morderstwa” i mógłby A. S. (1) zabić, „ale to by było za mało, lepiej polać i podpalić”.

Powyższe groźby G. C. (1), z uwagi na sposób i okoliczności ich wypowiedzienia, wzbudziły u A. S. (1) uzasadnioną obawę ich spełnienia.

Powyższy stan faktyczny ustalono w szczególności w oparciu o: zeznania pokrzywdzonego A. S. (1) (k. 2 – 2v, 65v – 66), zeznania świadków: W. R. (k. 8 – 8v, 78 – 78v), P. B. (k. 9 – 9v, 67), D. R. (k. 30, 66v), K. R. (2) (k. 32, 66v – 67).

Oskarżony G. C. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W toku postępowania przygotowawczego wskazał, iż złożone przez pokrzywdzonego zawiadomienie o przestępstwie stanowiło rewanż za złożone przez oskarżonego zażalenie na sposób wykonywania czynności służbowych przez A. S. (1). Przyznał przy tym, iż był zły na pokrzywdzonego – z uwagi na jego sposób działania podczas kontroli, nie pamięta co mówił podczas podróży wraz z konwojującymi go funkcjonariuszami w dniu 6 sierpnia 2013 roku do S., być może w sposób negatywny wypowiadał się na temat pokrzywdzonego, życzył mu ciężkiej choroby, jednak z pewnością nie groził mu śmiercią, bowiem zdawał sobie sprawę, iż jest to karalne i mogłoby zostać wykorzystane przeciwko niemu. Podkreślił, iż jego zdaniem pokrzywdzony prowokował go do gróźb, pytał go, czy nie chce czegoś mu zrobić, podawał adres zamieszkania przy ul. (...) w S. (k. 12v). Podczas rozprawy w dniu 19 sierpnia 2014 roku potwierdził poprzednio złożone wyjaśnienia. Wskazał ponadto, iż w dniu 5 sierpnia 2014 roku w okolicach działek znajdujących się pomiędzy W. a B. został zatrzymany przez funkcjonariuszy jadących nieoznakowanym pojazdem marki o. (...). Z pojazdu wybiegł nieumundurowany A. S. (1) i zażądał telefonu i dokumentów. W tym momencie podeszło do nich dwóch policjantów i wylegitymowali pokrzywdzonego. Następnie, wskazując na kontrolę drogową, poprosili o dokumenty oskarżonego. Po zakończeniu czynności służbowych przez funkcjonariuszy Policji do pojazdu podszedł pokrzywdzony. A. S. (1) - w wyniku dokonanego przeszukania samochodu - ujawnił około 300 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. Funkcjonariusze powiedzieli G. C. (1), iż prawdopodobnie zostanie zatrzymany, zaś jego syn trafi do (...) Dziecka. Jeden z policjantów zadzwonił do siostry oskarżonego – K. Ż., by odebrała G. C. (2). Po jej przyjeździe A. S. (1) zaprowadził syna oskarżonego za samochód, wyrzucił wszystkie zabawki, w tym portfelik, na rozłożony koc i rozpoczął ich przeszukiwanie. Po gwałtownej reakcji dziecka i oskarżonego A. S. (1) puścił G. C. (2). Następnie G. C. (1) poinformował pokrzywdzonego, iżłoży zażalenie na jego czynności, gdyż nie ma ona sumienia zaczepiając małe dziecko w środku nocy, życzył mu cierpienia i choroby nowotworowej kości. Po przyjeździe kolejnych funkcjonariuszy Straży Granicznej zabrano go do (...) Oddziału Straży Granicznej przy ul. (...) w B. oraz przedstawiono protokoły zatrzymania oraz zapytano o wcześniejszą karalność. Następnego dnia (6 sierpnia 2013 roku) funkcjonariusze Straży Granicznej zawieźli go pod jego miejsce zamieszkania w S.. W trakcie konwoju funkcjonariusze rozmawiali i żartowali z oskarżonym, mówili, by uważał na pokrzywdzonego. Po zakończeniu przeszukania pomieszczeń A. S. (1) powiedział do oskarżonego „i co panie G., teraz chciałby pan pewnie mnie zabić”, na co G. C. (1) odparł „zabicie

tobie to za mało, życzę tobie raka kości, żebyś umierał w męczarniach”. Ponadto pokrzywdzony podawał swój adres, proponował oskarżonemu, by do niego przyjechał. G. C. (1) wskazał ponadto, iż po tych zdarzeniach często widywał pokrzywdzonego przejeżdżającego koło jego i jego matki domu (k. 64v – 65).

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle całokształtu materiału dowodowego przedstawionego do oceny Sądowi oraz ujawnionego w toku rozprawy głównej, wina oskarżonego oraz okoliczności popełnienia zarzuconego mu przestępstwa nie budzą żadnych wątpliwości.

Pomimo nie przyznania się oskarżonego do winy, treść zgromadzonych w sprawie dowodów potwierdza jednoznacznie jego sprawstwo. Wyjaśnienia oskarżonego, skonfrontowane z zebrany materiał dowodowy, okazały się niewiarygodne i jako takie zostały uznane przez Sąd za złożone w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej i stanowiące jedynie próbę podjęcia obrony.

Najistotniejszymi dowodami w sprawie były zeznania pokrzywdzonego A. S. (1) oraz świadków W. R. i P. B.. Sąd uznał je za całkowicie wiarygodne, nie znajdując przy tym żadnych okoliczności o charakterze procesowym jak i pozaprosowym, nakazujących odrzucenie ich relacji, czy też wskazujących na celowe, bądź nieświadome wprowadzenie w błąd organów procesowych. Ich zbieżne ze sobą zeznania były przy tym od początku konsekwentne, pełne i logiczne. Miały niezaprzeczalny charakter rzeczowej relacji z zapamiętanych przez świadków wydarzeń.

Pokrzywdzony zeznał, iż G. C. (1) w dniu 6 sierpnia 2013 roku w S. zwrócił się do niego słowami „ja mógłbym ciebie zabić, ale zabić to za mało, lepiej p olać i podpalić; będę się mścił; zobaczysz, co jeszcze ciebie spotka; ja jeszcze ciebie spotkam; zobaczysz co z tobą będzie”. Stwierdził też, że funkcjonariusze W. R. i P. B. przekazali mu, że w trakcie konwojowania oskarżonego do S., groził on A. S., że nie umrze śmiercią naturalną. Pokrzywdzony podkreślił przy tym, iż obawiał się spełnienia gróźb; również w chwili przesłuchiwania w sprawie, a więc po upływie znacznego czasu od dnia zdarzenia, słysząc, jak negatywnie oskarżony się o nim wypowiada, obawia się spełnienia tych gróźb (k. 65 – 66). A. S. zeznał też, że oskarżony wspominał o swojej uprzedniej karalności za usiłowanie zabójstwa, oraz dopytywał się, gdzie może spotkać pokrzywdzonego. A. S. (1) wskazał, iż powiedział wówczas, że pracuje na placówce SG w S.. Za prawdziwością powyższych zeznań, a zarazem przeciwko uznaniem za wiarygodne wyjaśnień oskarżonego, przemawia również fakt, iż G. C. (1), jako rzekomo podany mu przez pokrzywdzonego adres zamieszkania, wskazywał właśnie adres (...) w S. (k. 2, 65 - 66).

W ocenie Sądu zeznania pokrzywdzonego są w pełni wiarygodne. Jego zeznania cechują się wewnętrzną logiką i konsekwencją; zostały też w pełni podtrzymane w toku całego postępowania. Mają niezaprzeczalny charakter rzeczowej relacji z zapamiętanych wydarzeń. Należy także podkreślić, że w pełni zazębiają się i potwierdzają wzajemnie z zeznaniami świadków W. R., P. B., D. R. i K. R. (1).

Z zeznań świadków W. R. i P. B. wynika z kolei w sposób jednoznaczny, iż już w czasie przewozu G. C. (1) z B. do miejsca, gdzie odbyć się miało przeszukanie pomieszczeń zamieszkiwanych i używanych przez oskarżonego, położonych w S. przy ul. (...), wyrażając swoją złość z uwagi na ujawnienie nielegalnie sprowadzonych wyrobów tytoniowych i zatrzymanie, oskarżony wypowiadał się w sposób agresywny i obraźliwy na temat A. S. (1). W szczególności mówił, iż A. S. nie umrze śmiercią naturalną oraz, że go podpali. Groźby powyższe powtórzył również po przyjeździe do S. – kierując je wówczas bezpośrednio do A. S. (1). Dodatkowo, w obecności konwojujących funkcjonariuszy Straży Granicznej, pytał pokrzywdzonego o jego miejsce zamieszkania. Podkreślić przy tym należy, iż również w ocenie powyższych świadków, wypowiedzi oskarżonego wzbudzały obawę, iż groźby zostaną spełnione. Wskazywali, iż G. C. (1), z uwagi na prawdopodobieństwo utraty przedmiotów o dużej wartości był zdesperowany, obwiniał o straty A. S. (1), wypowiadał się przy tym w sposób wzbudzający obawę, podkreślając swoją uprzednią karalność za przestępstwa przeciwko życiu (k. 8 – 8v, 9 – 9v, 67, 78 – 78v).

Znaczenie jedynie pomocnicze miały zeznania świadków D. R. i K. R. (1), odnoszące się wyłącznie do kontekstu sytuacyjnego zdarzenia. W sposób zgodny wskazali oni na przebieg kontroli z dnia 5 sierpnia 2013 roku, zauważyli

jednocześnie, iż oskarżony był wówczas zły na pokrzywdzonego, uważał, że A. S. (1) swoim działaniem go krzywdzi i „nie ma sumienia”. Jednocześnie zgodnie wskazywali, iż w stosunku do nich oskarżony nie był agresywny, a w ich obecności nie groził pokrzywdzonemu (k. 30, 32, 66v – 67). Sąd dał wiarę logicznym i konsekwentnym zeznaniom powyższych świadków, uznając, że nie mieli oni żadnych powodów aby nie mówić prawdy, zważywszy na ich brak zainteresowania sposobem zakończenia postępowania. W szczególności podkreślić należy, iż świadkowie ci byli osobami całkowicie obcymi zarówno dla pokrzywdzonego jak i oskarżonego, pierwszą styczność ze A. S. (1) i G. C. (1) mieli w dniu 5 sierpnia 2013 roku.

Istotnego znaczenia dla sprawy nie miały zeznania świadka K. Ż. – siostry oskarżonego. Jej zeznania odnoszą się jedynie do przebiegu kontroli z dnia 5 sierpnia 2013 roku, której prawidłowość była przedmiotem innego postępowania karnego. Świadek nie była uczestnikiem zdarzenia z dnia 6 sierpnia 2013 roku i nie posiadała wiedzy odnośnie jego przebiegu. Zdaniem Sądu, zeznania K. Ż. należy ocenić jako wyraźnie nacechowane głęboką niechęcią do osoby pokrzywdzonego i składane z intencją przedstawienia go w jak najgorszym świetle.

Zgromadzony materiał dowodowy dał podstawę do przyjęcia, iż G. C. (1) w dniu 6 sierpnia 2013 roku na trasie B. - S. oraz w S. na ulicy (...), działając umyślnie i w zamiarze bezpośrednim groził A. S. (1) pozbawieniem życia. Na trasie B. – S., wypowiadał groźby w obecności współpracujących z pokrzywdzonym na co dzień funkcjonariuszy Policji, bez wątpienia chcąc, aby za ich pośrednictwem pokrzywdzony dowiedział się o treści jego słów. Należy przy tym zaznaczyć, że „osoba, w stosunku do której groźba jest kierowana, musi być dokładnie określona, jednakże groźba nie musi być wypowiedziana w jej obecności; groźbę można wypowiedzieć także pośrednio, przez osoby trzecie, jednakże w takim przypadku musi istnieć woła sprawcy, by groźba doszła do wiadomości zagrożonego” (M. Mozgawa. Kodeks karny. Komentarz, Lex 2013 ). Sposób i okoliczności wypowiedzanych groźb wzbudziły w zagrożonym bez żadnej wątpliwości uzasadnioną obawę ich spełnienia – oskarżony wypowiadał swoje groźby w stanie wzburzenia, podkreślał swoją wcześniejszą karalność za przestępstwa z użyciem przemocy, obwiniął przy tym pokrzywdzonego za poniesione przez siebie straty materialne. G. C. swoim zachowaniem zrealizował znamiona czynu z art. 190 § 1 kk.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na uwadze całokształt okoliczności popełnienia przestępstwa, jak też warunki i właściwości osobiste G. C. (1), bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oskarżonego, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynów oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze w zakresie oddziaływania jednostkowego jak i ogólnospołecznego.

Wymierzając karę, Sąd za okoliczność obciążającą przyjął niskie pobudki działania oskarżonego, za jakie należy uznać chęć odegrania się na pokrzywdzonym za podjęte przez niego działania, mające na celu ukrócenie działalności przestępczej oskarżonego. Za okoliczność łagodzącą przyjęto brak wcześniejszej karalności oskarżonego (k. 17).

Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, Sąd ocenił stopień zawinienia oskarżonego oraz społeczną szkodliwość popełnionych czynów, jako stojące na wysokim poziomie. Uwadze Sądu nie uszła przy tym umyślność działania sprawcy oraz godzenie przez niego w niezwykle ważne prawnie chronione dobro, jakim jest wolność człowieka.

Orzeczona na mocy art. 190 § 1 kk kara pozbawienia wolności jest w pełni współmierna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, a także stopnia zawinienia oskarżonego. Kara ta powinna powstrzymać oskarżonego skutecznie przed powrotem na drogę przestępstwa, a także być przestrożą dla innych osób, mających skłonności do postępowania podobnego oskarżonemu.

Sąd zawiesił warunkowo oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności, uznając, że spełnia on warunki określone w art. 69 § 1 i 2 kk. Oskarżony nie był wcześniej karany. Dlatego też, w ocenie Sądu, takie rozstrzygnięcie będzie wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary i zapobiegnie jego powrotowi do przestępstwa.

O kosztach obrony z urzędu rozstrzygnięto na mocy § 14 ust. 2 pkt 1 i § 2 ust. 3 oraz § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r.).

O zwolnieniu od kosztów orzeczono na mocy art. 624 § 1 kpk, biorąc pod uwagę niezbyt dobrą sytuację materialną oskarżonego.